

Szanowny Rodzicu!

Przeczytaj uważnie tę informację, która być może pozwoli uniknąć trudnych sytuacji dla każdej ze stron. Najbardziej jednak zyska Twoje dziecko, które otrzyma szybko, sprawnie i odpowiednio wcześniej konieczną pomoc.

Co to jest przedszkole integracyjne?

Przedszkole integracyjne to placówka taka sama, jak każde inne przedszkole ogólnodostępne, jednak do oddziału przedszkolnego rekrutowane są również dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego (OPKS) wydawanym przez poradnię psychologiczno-pedagogiczne. Dodatkowo w przedszkolu integracyjnym zatrudniony jest personel specjalistyczny realizujący zalecenia wydane w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego. Każde zrekrutowane dziecko posiadające OPKS ma opracowany Indywidualny Program Edukacyjno-Terapeutyczny (IPET), w którym zawarta jest cała pomoc specjalistyczna zaoferowana dziecku, jak również wszelkiego rodzaju dostosowania, takie jak np. większa czcionka dla dzieci słabowidzących lub dostosowanie programu edukacyjnego dla dzieci ze spektrum autyzmu lub z Zespołem Downa. W IPET zawarta jest również organizacja procesu edukacyjno-terapeutycznego uzależniona od zaleceń zawartych w OPKS.

To nieprawda, że :

przedszkole integracyjne to placówka do której chodzą tylko dzieci niepełnosprawne, jest w nim zaniżony poziom i tylko specjalny program dla dzieci z dysfunkcjami.

U mojego dziecka zaobserwowaliśmy jakieś problemy rozwojowe np. nie mówi, jest agresywne, nie nawiązuje kontaktu wzrokowego, bawi się zabawkami inaczej niż jego rówieśnicy, krzyczy, spożywa tylko niektóre pokarmy, zatyka uszy, fascynuje się np. środkami lokomocji, nie toleruje zmian, nie lubi się ubierać, szereguje przedmioty itp. dlatego postanowiliśmy zrekrutować je do przedszkola integracyjnego - tam powinni coś z nim zrobić i mu pomóc.

Struktura przedszkola integracyjnego.

W każdym oddziale integracyjnym jest ok 20 dzieci w tym 3-5 dzieci posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Dodatkowo, oprócz nauczyciela wychowania przedszkolnego, zatrudniony jest nauczyciel wspomagający – pedagog specjalny, który czuwa nad realizacją pomocy specjalistycznej i dostosowaniem programu do możliwości dziecka. Jednak, żeby taki nauczyciel mógł pracować, dzieci posiadające problemy rozwojowe powinny mieć OPKS. Bez tego dokumentu nie można w organizacji przedszkola zaplanować etatu takiego nauczyciela. Jeżeli rodzic dostarczy takie orzeczenie w ciągu roku szkolnego, to odwleka pomoc dla swojego dziecka w czasie. Jest to związane z tym, że najpierw trzeba wystąpić o zgodę do organu prowadzącego, potem ogłosić rekrutację na stanowisko. Jednak znając obecną sytuację kadrową, wiemy, że zatrudnienie nauczyciela wspomagającego w trakcie roku szkolnego, jest właściwie niemożliwe. Ruch kadrowy w oświacie to miesiąc: marzec – sierpień

Co to jest Orzeczenie o Potrzebie Kształcenia Specjalnego (OPKS)?

Jest to dokument wystawiany przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną, w oparciu o który przedszkole organizuje pomoc specjalistyczną dla dziecka. Każdy rodzic, który obserwuje jakiegokolwiek niepokojące zachowania u swojego dziecka, powinien zgłosić się do rejonowej poradni psychologiczno-pedagogicznej z prośbą o zdiagnozowanie problemów. Jest wtedy szansa, że dziecko otrzyma OPKS,

które umożliwi mu na etapie przedszkolnym rzetelną pomoc specjalistyczną. Tylko dziecko posiadające OPKS w momencie rekrutacji do przedszkola otrzyma pomoc specjalistyczną.

To nieprawda, że:

orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego to dokument mówiący o niepełnosprawności, obniżonym intelekcie, dyskryminujący dziecko, kierujący je do placówki specjalnej, a już na pewno przypinający „łatkę” o byciu kimś gorszym.

Zdecydowanie NIE!

To przede wszystkim dokument dla placówki, do której rekrutuje się dziecko, dający rzetelną informację na jakim etapie rozwoju jest przedszkolak i zalecający rodzaj wsparcia jakie dziecko powinno otrzymać. Dzięki orzeczeniu, dyrektor może szybko i sprawnie zorganizować taką pomoc. Im później dziecko otrzyma orzeczenie, tym więcej czasu, który mógł zostać poświęcony na terapię „straci”. Okres przedszkolny jest tym, w którym najwięcej „dobra naprawczego” dla dziecka można poczynić. Każde opóźnienie wpływa na niekorzyść.

Dlatego jeżeli zauważysz jakiś problem opisany powyżej – reaguj!

Poddawaj diagnozie dziecko, aby mu jak najszybciej pomóc.

Rekrutacja

Ważne! Dzieci posiadające OPKS lub w trakcie ubiegania się o ten dokument, rekrutujemy do oddziału integracyjnego, a nie ogólnodostępnego.

To nieprawda, że:

oddział integracyjny to oddzielna grupa, w której znajdują się tylko dzieci posiadające OPKS.

Zdecydowanie NIE!

To zwykły oddział, w którym są miejsca dla 3-5 dzieci posiadających taki dokument. Program realizowany jest jak w przypadku każdego przedszkola ogólnodostępnego.

Problemy rekrutacyjne i organizacyjne placówki integracyjnej

Problem 1: Rekrutowanie dzieci posiadających duże problemy rozwojowe (np. nie mówi, jest agresywne, nie nawiązuje kontaktu wzrokowego, bawi się zabawkami inaczej - niż jego rówieśnicy, krzyczy, spożywa tylko niektóre pokarmy, zatyka uszy, fascynuje się np. środkami lokomocji, nie toleruje zmian, nie lubi się ubierać, szereguje przedmioty itp.) do oddziału ogólnodostępnego.

Po pierwsze bez posiadania OPKS nie można od razu zaplanować pomocy psychologiczno-pedagogicznej i rewalidacyjnej oraz zatrudnić odpowiedniego personelu. Diagnoza, uzyskanie OPKS i zaplanowanie wsparcia specjalistycznego trwa przynajmniej pół roku.

Problem 2: Każda grupa, w której jest powyżej 5 dzieci z OPKS to problemy organizacyjne, obniżony standard pracy w oddziale. Często bywa tak, że podczas rekrutacji przyjmowana jest piątka dzieci z OPKS (czyli tyle, ile maksymalnie powinno być), a następnie na przykład w październiku dwie osoby donoszą orzeczenia, bo mają wystawione tylko miały prawo nie ujawniać. Chcieli spróbować bez orzeczenia, bo może było na wyrost. Rodzice myśleli, że nie będzie potrzebne i rekrutowali swoje

dziecko do oddziału ogólnodostępnego. Jednak pojawiły się problemy w grupie rówieśniczej, gdyż dziecko nie miało czasu na wyrównanie dysfunkcji. Rodzice donoszą wtedy OPKS i proszą o objęcie pomocą specjalistyczną dziecka. Problematyczny jest wtedy fakt, że w danym momencie brakuje już wolnych godzin specjalistów (logopedy, psychologa, itd), brakuje pomieszczeń na prowadzenie terapii ponieważ grafiki są już utworzone, a przede wszystkim trzeba wystąpić do organu prowadzącego o zgodę na dodatkowe godziny pracy specjalistów.

Dodatkowo z 5 dzieci z OPKS, które mogą przebywać w oddziale integracyjnym, liczba rośnie do 7.

Kolejny problem jest wtedy, gdy dziecko przejawia jakieś trudności rozwojowe, a rodzic liczy na to, że jego problemy rozwojowe rozwiążą się przez sam pobyt dziecka wśród rówieśników i nadzór doświadczonej kadry placówki integracyjnej. To jednak zazwyczaj nie wystarcza. Takie dziecko najpierw wymaga diagnozy psychologa lub psychiatry – z naszego doświadczenia wynika, że czas oczekiwania na wizytę u tych specjalistów jest dość długi. Potem koniecznych jest kilka spotkań w poradni, a następnie poradnia ma ustawowy czas na postawienie diagnozy i ewentualne wydanie orzeczenia. Cały proces trwa około pół roku. Dlatego warto rozpocząć jak najwcześniej – aby dziecko jak najszybciej otrzymało pomoc.

Jednak najtrudniejsza sytuacja jest wtedy, gdy w oddziale przedszkolnym pojawia się 8 dziecko z orzeczeniem. Przede wszystkim jest to niezgodne z prawem, które dopuszcza 7 dzieci z OPKS w oddziale integracyjnym (w sytuacji gdy w trakcie roku pojawią się dodatkowe orzeczenia). Ponadto standard pracy przy 8 dzieci z OPKS nie jest w pełni utrzymany, co z kolei wpływa na jakość funkcjonowania pozostałych dzieci. Jeden nauczyciel wspomagający pracujący w oddziale nie ma możliwości rzetelnie wykonywać swoich obowiązków przy 8 dzieci z OPKS. Problemowe staje się też wychodzenie na wycieczki. Ponadto możliwości organizacyjne przedszkola są niewystarczające, aby w ciągu roku zapewnić tylu dzieciom wsparcie.

Dlatego ze względu na dobro wszystkich dzieci, prosimy o rozsądne podejście do rekrutacji. Prosimy bacznie obserwować rozwój swoich dzieci, a zauważone trudności konsultować ze specjalistami jeszcze przed podjęciem edukacji przedszkolnej. Nie lekceważcie intuicji. Takie działanie będzie korzystne dla obydwu stron.

Dlatego apelujemy – pomóżcie nam pomagać.